

Zofia Harasimowicz – Kraków

Bogdan Patryn – Sandomierz

Epitafium Kaspra Stanisławskiego ze Stanisławic, herbu Pilawa, XVI w.

Na północnej ścianie prezbiterium kościoła farnego w Strzyżowie, obok wejścia do zakrystii, usytuowana jest okazała memorialna tablica – epitafium – poświęcona pamięci Kaspra Stanisławskiego (1518-1590). W kamiennym ozdobnym kartuszu z piaskowca znajduje się płaska płyta z ciemnego marmuru (szer. 142 cm x wys. 147 cm), na której w 25 wierszach wyryto obszerny łaciński tekst. Plastycznie rzeźbione renesansowe obramowanie inskrypcji, zdobne w woluty, stylizowane liście akantu, wole oczka i tzw. ornament kartuszowo-zwijany (roll-werk), zwieńczone czteropłową tarczą herbową, nad którą w miejscu tzw. klejnotu umieszczono postać okrytego płaszczem Chrystusa. Wspomniane herby, w kolejności ważności zajmowanego na tarczy miejsca, to: Pilawa, Gryf, Jelita i Nałęcz.

Powierzchnię płyty szczelnie wypełnia długa inskrypcja wykonana tzw. kapitałą humanistyczną. Wykonane z zauważalną biegłością wgłębnie cięte litery mają zgrabną piękną formę. Jednak łacińska inskrypcja stwarza trudność, zarówno do odczytania, jak i do przetłumaczenia. Dowodzą tego choćby teksty opublikowane w jednym z wydawnictw Towarzystwa Miłośników Ziemi Strzyżowskiej. Łaciński odpis, jak i jego polskie tłumaczenie zawierają liczne błędy, opuszczenia, a przede wszystkim nie pozwalają na jasne zrozumienie treści.

Kilka zdań wyjaśnienia, na czym polegają trudności w interpretacji tego typu za- bytków epigrafiki. Umieszczone na nich inskrypcje są często pełne skrótów, zarówno oznaczonych, jak i niesygnalizowanych. Już samo to stwarza trudność prawidłowego odczytania tekstu, a stąd powstaje możliwość różnej jego interpretacji. W dawnym piśmiennictwie łacińskim powszechnie stosowano system brachygraficzny, który obejmował trzy rodzaje skrótów (abrewiacji):

1. suspensję – która przedstawia tylko początek wyrazu bądź nawet jedynie pierwszą jego literę, np. **D** = **DOMINVS**. Skrót taki oznaczano poziomym wężykiem ~ (nie zawsze).
2. kontrakcję – pozostawał początek i koniec wyrazu, a wypadał jego środek, np. **SERMO** = **SERENISSIMO**. Także zwykle było to sygnalizowane specjalnym znakiem.

3. *per signum abbreviationis* – specjalne znaki zastępowały określone sylaby, np. znak podobny do cyfry 9 oznaczał częstą w wyrazach łacińskich końcówkę **VS**. Znak podobny do 3 oznaczał zawsze owo **que** używane jako łącznik, itd. Do dzisiaj stosuje się jeszcze znak **&** = **ET** spójnikowe.

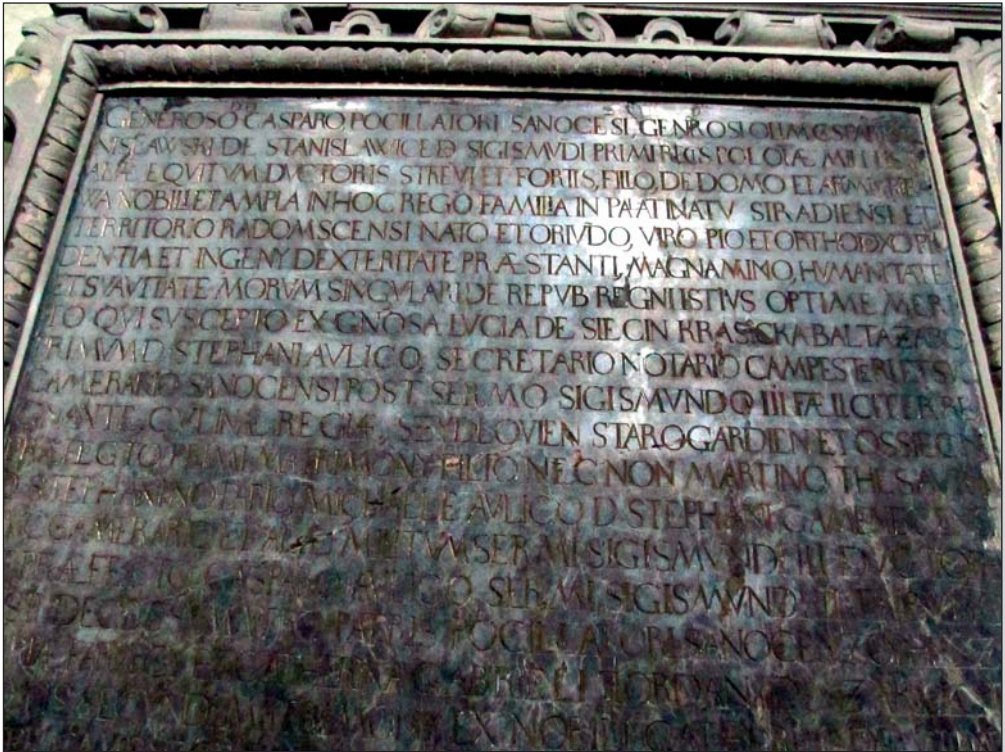
Oczywiście, tak suspensję, jak i kontrakcję stosowano w przypadku wyrazów często używanych lub powtarzających się w tekście, takich, których rozwinięcie nie budziło wątpliwości. Skróty **D.O.M.** = **DEO OPTIMO MAXIMO** albo **A.D.** = **ANNO DOMINI**, czy **D.G.** = **DEI GRATIA**, itp. to typowe przykłady suspensji, natomiast **GNOSA** = **GENEROSA** to przykład kontrakcji, gdzie świadomie opuszczono część liter, gdyż kontekst nie budził wątpliwości, jak należy ten skrócony wyraz zinterpretować.

Posługiwano się także tzw. enklawą, czyli wpisywaniem kolejnej litery w wolne pole poprzedzającej, np. w **O** można wpisać inną, mniejszą literę, np. **R**, czyli = **OR**, itp. Natomiast ligatury pozwalały łączyć litery, np. bardzo częste **Æ**. Spotkać można też różne symbole nietypowe.

Zaznaczono tu, jedynie bardzo pokrótce, jakie stosowano sposoby, aby tekst optycznie skrócić, oszczędzając miejsce. Używano zwłaszcza wspomnianych skrótów przy wykonywaniu inskrypcji epigraficznych (tzn. wycinanych między innymi w kamieniu), co ze zrozumiałych względów zmniejszało pracochłonność i czas wykonania, zarazem pozwalając zmieścić obszerniejszy tekst na mniejszej powierzchni. Z tego też powodu często nie stosowano akapitów ani wcięć, a wyrazy dzielono niekiedy dla uzyskania miejsca dla dwóch zaledwie liter.

Na omawianej tablicy występują wszystkie wspomniane abrewiacje. Prawidłowe odczytanie inskrypcji wymaga więc znajomości elementarnych podstaw paleografii łacińskiej i nic dziwnego, że jej treść pozostawała nieco tajemnicza, mimo iż przez Strzyżów przewinęło się wielu wybitnych łacinników – nauczycieli gimnazjum, a także w przeszłości, wielu księży biegle znających język łaciński. Trudność polega nie tylko na tłumaczeniu, ale także na prawidłowym odczytaniu oryginału. Utrudnieniem jest też konieczność rozróżniania bardzo licznych staropolskich łacińskich nazw urzędów i godności dworskich, ziemskich i wojskowych, ich hierarchii i znaczenia, także niezbędna znajomość heraldyki oraz specyficznego słownictwa łacińskiego stosowanego w dawnej Polsce, różniącego się od klasycznej łaciny. Nie bez powodu od lat tworzony jest w naszym kraju słownik łaciny średniowiecznej (pierwszym redaktorem był prof. Marian Plezia). Brak niekiedy znaków interpunkcyjnych, pozwalających choćby oddzielić od siebie zdania czy poszczególne jego człony, nie ułatwia sprawy. Wszystkie te pułapki cychające na tłumacza, niestety ilustruje opublikowany przez TMZS przekład sygnowany znakomitym nazwiskiem wybitnego przecież filologa klasycznego, doc. dr





Fragment epitafium obrazujący
piękny krój liter łacińskiej inskrypcji

Rozwinięcie początkowych słów:

GENEROSO DOMINO
CASPARO, POCILLATORI
SANOCENSI, GENEROSI OLIM
CASPARI STANISLAWSKI
DE STANISLAWICE DOMINI
SIGISMVNDI PRIMI REGIS



1 Pilawa

2 Gryf

3 Jelita

4 Nałęcz

Czteropolowy herb
wieńczący epitafium

Zofii Gansiniec (1919-1988). Dla przykładu: kuchmistrz wielki koronny to wysokiej rangi urzędnik królewski – tytuł bardzo zaszczytny, a nie... „naczelnik kuchni w Szydłowie, Starogardzie, Osieczynie” (powinno być zresztą: Osieku), nie istnieje szlachecki herb o nazwie „Riflawa”, jest natomiast popularna Pilawa, zresztą uwidoczniła plastycznie na kartuszu (półtrzecia krzyża). W dawnym województwie sieradzkim znajdowało się Radomsko, nie Radom, który był w granicach województwa sandomierskiego, czyli poprawnie „ziemia radomszczańska”, a nie „ziemia radomska”. (W zlatynizowanej formie przymiotnikowej nazwy są identyczne). Z kolei Zachariasz Farurej to nie Zachariasz Farveius. Nie ma sensu dalej wyliczać, bo nie to jest celem opracowania. Dostyć mechaniczne tłumaczenie, z niewolniczym trzymaniem się w polskiej wersji łacińskiej składni, czyni w rezultacie tekst niezbyt zrozumiałym. W treści wymieniono kilkanaście osób i trudno rozeznaczyć ich wzajemne koligacje rodzinne. Najwidoczniej, ufając swej bezspornej znajomości klasycznej łaciny, tłumaczenie wykonano (jak to zresztą zaznaczono) „na prośbę”, *a vista*, po pierwszym czytaniu, ponadto najwidoczniej z dostarczonego, niedokładnie skopiowanego tekstu. A wspomniane paleograficzne pułapki zadziały zdradziecko.

Od wielu lat funkcjonuje w Polsce, zamierzone na długą realizację, wydawnictwo pod tytułem „Corpus Inscriptionum Poloniae”. Inwentaryzowane są w nim wszelkie zabytki epigrafiki na terenie Polski. Celem jest głównie inwentaryzacja tego typu historycznych źródeł. Ich opracowanie i tłumaczenie to jednak oddzielna sprawa.

Dla dokonania tłumaczenia do wykorzystania w demonstrowanym aktualnie opracowaniu łaciński odpis został sporządzony dzięki uprzejmości pana Stanisława Dybicha ze Strzyżowa, który poświęcając bezinteresownie swój czas, dokonał na miejscu pomiarów i wykonał 28 zdjęć fotograficznych tablicy, co pozwoliło na przepisanie całej inskrypcji. Niestety brak okazji do bezpośrednich oględzin zabytku nie pozwolił na dokładny jego opis inwentaryzacyjny, uwzględniający wszystkie, bardzo nikłe symbole skrótów, drobne, słabo widoczne ślady uszkodzeń, tak liter, jak i samej tablicy, wykazującej pęknięcia w dolnej partii. Ograniczono się więc jedynie do odczytania napisu z rozwinięciem wszystkich skrótów, tak oznaczonych, jak i niesygnalizowanych. W publikowanym niżej tekście owe rozwiązane skróty brachygraficzne ujęte są w nawiasach okrągłych, pocienionym drukiem. Z pewnym uproszczeniem przyjęto zasady edytorskie wynikające z instrukcji wydawniczej dla źródeł średniowiecznych. Koniec wiersza inskrypcji (łacińskiej) oznaczony jest linią prostopadłą |. Koniec wiersza wersyfikacyjnego, jeśli pokrywa się z końcem wiersza inskrypcji oznacza się ||. W publikowanym tekście łacińskim pozostawiono literę Y, w łacinie nie istniejącą. Brachygrafia traktuje tę literę jako oznaczającą podwójne I. Np. „DIE XII Y” oznacza „DIE DVO-

DECIMII”, czyli „DNIA DWUNASTEGO”. Niemniej Y użyta została też nieprawidłowo i to w towarzystwie zbędnego H w wyrazie LACHRYMIS, zamiast poprawnie LACRIMIS. W inskrypcji użyto także kilkakrotnie nieznaną łacinie literę W – w cytacji polskiego imienia STANISLAW, nazwie herbu PILAWA i nazwie miejscowości MILANOW. Bardzo rzadko występujące w łacinie Z oraz K zostały kilkakrotnie użyte, kiedy przywodzone są polskie nazwy, np. ZAKLICYN (Zakliczyn), KRASICKA. Występująca w tekście litera V oznacza zarówno V jak i U. Nie jest jasny sens użytej po dacie MLXC cyfry LX, (a może to skrót wyrazu, gdyż znajduje się w sąsiedztwie ozdobny wężyk sygnalizujący kontrakcję?). Żadna próba interpretacji się nie powiodła. Może to być pomyłka rytownika lub ślad rezygnacji z wykonania zamierzonej początkowo innej wersji napisu.

Jeszcze kilka uwag dla ilustracji problemów związanych z tłumaczeniem: np. kłopot z *generosus*. Tłumaczy się to przecież jako „urodzony” – a w dawnej Polsce oznaczało stan szlachecki i właściciela przynajmniej jednej wsi. (Dla porównania np. tytuł utworu Władysława Syrokomli „Urodzony Jan Dęboróg”). Natomiast *nobilis* = *szlachetny*, *szlachetnie urodzony*. Ale „urodzony” brzmi dzisiaj raczej dosłownie i ostatecznie, zgodnie z klasyczną łaciną, tytułem „szlachetny”, zdecydowaliśmy tytuować w wymienionych z imienia bezspornie „urodzonych” dygnitarzy, bynajmniej bez intencji umniejszania im godności. Innym jeszcze problemem przekładu epitafium na język polski jest zastosowana w całym niemal tekście składnia *ablativus absolutus*, która dodatkowo, oprócz literowej i wyrazowej abrewiacji, ścieśnia tekst i sprawia, że przekazanie pełnej urody łacińskiego epitafium, bez rozbudowywania polskich zdań podrzędnych, jest pewnym wyzwaniem dla tłumacza.

Z zasady w przypisach filologicznych odnotowuje się opublikowane wersje inskrypcji z istniejących wcześniejszych wydawnictw. Chodzi o umożliwienie korzystającemu z zapoznania się z innymi propozycjami rozwiązywania trudności interpretacyjnych. W tym jednak wypadku brak takiej możliwości. Przytaczanie niedokładnej wersji opublikowanej przez TMZS mija się z celem. Natomiast w przewodnikach turystycznych epitafium bywa jedynie wzmiankowane z podaniem fałszywej daty powstania, nie wiadomo, na jakiej podstawie określonej na rok 1656!

Nie zdołaliśmy niestety rozeznaczyć kontekstu znalezienia się tego epitafium w stryżowskiej farze. Także poszukiwania koligacji rodzinnych, które uzasadniałyby zamieszczenie na tarczy herbów Gryf, Jelita i Nałęcz, okazały się nieskuteczne. Oczywiście, problemy z herbami są dość łatwe do rozstrzygnięcia, ale wymagają czasochłonnych archiwalnych poszukiwań, w zakresie wykraczającym poza przyjęte zadanie, jakim jest uprzystępnienie tekstu epitafium i jego tłumaczenia.

GENEROSO D(OMIN)O CASPARO¹, POCILLATORI SANOCE(N)SI, GEN(E)
 ROSI OLIM CASPARI ST | ANISLAWSKI² DE STANISLAWICE D(OMINI)
 SIGISMV(N)DI PRIMI³ REGIS POLO(N)LÆ MILITIS | ALÆ EQUITAM DVCTO-
 RIS STRE(N)VI ET FORTIS, FILIO, DE DOMO ET ARMIS PILA | WA⁴ NOBILI
 ET AMPLA IN HOC REG(N)O FAMILIA IN PALATINATV SIRADIENSI⁵ ET |
 TERRITORIO RADOMSCENSI⁶ NATO ET ORIV(N)DO, VIRO PIO ET ORT-
 HODOXO PRV | DENTIA ET INGENY DEXTERITATE PRÆSTANTI, MAG-
 NAMINO, HVMANITATE | ET SVAVITATE MORVM SINGVLARI DE RE(S)
 PVB(LICA) REGNI ISTIVS OPTIME ME | RITO QVI SVSCEPTO EX G(E)N(ER)
 OSA LVCIA DE SIECIN KRASICKA⁷ BALTAZARO⁸ | PRIMVM D(OMINI). STEP-
 HANI⁹ AVLICO, SECRETARIO NOTARIO CAMPESTERI ET SV(C) | CAMERA-
 RIO SANOCENSI, POST SER(ENISSI)MO SIGISMVNDI III¹⁰ FÆLICITER RE |
 GNANTE, CVLINÆ REGLÆ, SZYDLOVIEN, STAROGARDIEN ET OSIEC(E)N |
 PRÆFECTO PRIMI MATRIMONY FILIO NEC NON MARTINO¹¹ THESAUR(I) |
 D(OMINI) STEPHANI NOTARIO MICHAELE¹² AVLICO D(OMINI) STEPHANI
 CAMENE(NSI) | SVCCAMERARIO ET ALÆ MILITVM SER(ENISSI)MI SIGIS-

¹ Kasper Stanisławski II, 1518-1590, podczaszy sanocki, syn Kaspra Stanisławskiego I, ojciec Baltazara, fundatora epitafium.

² Kasper Stanisławski I, stolnik sandomierski, rotmistrz. Zob. Bartosz Paprocki: *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1584, Zob. H. Studnicki: *Herbarz polski i imionospis zasłużonych w Polsce ludzi wszystkich stanów i czasów; ułożony porządkiem alfabetycznym na podstawie herbarza Niesieckiego i manuskryptów*, Lwów 1855-1862, Zob. <http://www.genealogia.okiem.pl/stanislawski.htm>

³ Zygmunt I, król polski w latach 1507-1548.

⁴ Pilawa, herb szlachecki, którym pieczętowali się Stanisławscy osiadli w woj. sieradzkim.

⁵ Województwo sieradzkie.

⁶ Radomsko, w dawnym województwie sieradzkim.

⁷ Łucja Krasicka z Siecina h. Rogala ok. 1530 – ok. 1580, pierwsza żona Kaspra Stanisławskiego II, matka Baltazara Stanisławskiego. W innych, późniejszych źródłach nosi imię Anna.

⁸ Baltazar Stanisławski 1560–1614, syn Kaspra Stanisławskiego II, możny dygnitarz królestwa: podskarbi wielki koronny, kuchmistrz wielki koronny, starosta szydłowiecki, osiecki, starogardzki, kasztelan sanocki, podczaszy sanocki. Fundator epitafium swego ojca. Data śmierci w herbarzu Niesieckiego określona za starszymi źródłami na rok 1600 błędna, gdyż sygnowane Pilawą przez podskarbiego Baltazara Stanisławskiego monety koronne kończą się na roku 1614. Zob. Emeryk H u t t e n – C z a p s k i: *Catalogue de la collection des medailles et monnaies Polonaises*, St.Petersbourg 1871 – Cracovie 1916. Zob. K. Niesiecki: *Korona Polska przy złotey wolności starożytnemi wszystkich Kathedr, Prowincyi y Rucerstwa Kleynotami... ozdobiona*, Tom I, Lwów 1728, s. 267.

⁹ Stefan Batory, król polski w latach 1576-1586 r.

¹⁰ Zygmunt III, król polski w latach 1587-1632 r.

¹¹ Marcin Stanisławski, syn Kaspra Stanisławskiego II, pisarz skarbowy.

¹² Michał Stanisławski, syn Kaspra Stanisławskiego II, pułkownik, zabity podczas napaści w domu, w 1604 r.

MVNDI III DVCTORE | ET PRÆFECTO CASPARO¹³ AVLICO SER(ENISSI)MI
SIGISMVNDI TRIBVNO | POST DECESSVM VERO PATRIS POCILLATORI SA-
NOCENZO ZOPHIA¹⁴ ZA | CHARLÆ FARRVREY¹⁵ ET CATHERINA¹⁶ GABRIE-
LI IORDAN¹⁷ DE ZAKLICIN | IVNCTIS. SECUNDI MATRIMONY, EX NOBILI
CATHERINA DE MILANOW¹⁸ | DAPIFERI CAMENENSIS FILIA, NEC NON EX
NOBILI HELIZABET KOZ | ICZKA¹⁹ TERTY MATRIMONY ADAMO²⁰, LIBERIS
RELICTIS ET SATIS AD | LAVDEM ET ANNOS NIMIRVM DVOS ET SEPTVA-
GINTA CVM | VIXISSET, MORTEM CVM VITA COMMVTAVIT, DIE XII Y
MENSIS | AVGVSTI, ANNO A CHRISTO NATO MDXC LX „~” || BALTHAZAR
STANISŁAWSKI²¹ PATRI CHARISSIMO ET DESIDERA(TI)S | SIMO MVLTIS
CVM LACHRYMIS PONI CVRAVIT

A oto polskie tłumaczenie łacińskiego epitafium:

SZLACHETNEMU PANU **KASPROWI**, PODCZASZEMU SANOCKIEMU,
SYNOWI, ŚWIĘTEJ PAMIĘCI SZLACHETNEGO
KASPRA STANISŁAWSKIEGO ZE STANISŁAWIC, RYCERZA **ZYGMUNTA I**,
PANUJĄCEGO KRÓLA POLSKI, GORLIWEGO I MEŻNEGO WODZA HUFCA JAZDY,
Z DOMU ZNAKOMITEJ I SZANOWANEJ W TYM KRÓLESTWIE FAMILII HERBU
PILAWA, URODZONEMU W WOJEWÓDZTWIE SIERADZKIM, W ZIEMI
RADOMSZZAŃSKIEJ.
POBOŻNEMU I PRAWOWIERNEMU MEŻOWI, WYRÓŻNIAJĄCEMU SIĘ WIEDZĄ
I PRAWOŚCIĄ CHARAKTERU, WIELKODUSZNEMU, NAJLEPIEJ ZASŁUŻONEMU
DLA SPRAW PUBLICZNYCH TEGO KRÓLESTWA, DZIĘKI WYKSZTAŁCENIU
I WYJĄTKOWEJ ŁAGODNOŚCI OBYCZAJÓW.
ON TO, Z PIERWSZEGO MAŁŻEŃSTWA, ZE SZLACHETNĄ

¹³ Kasper Stanisławski III, syn Kaspra Stanisławskiego II, podczaszy sanocki, podkomorzy sanocki, poseł na sejm 1613, komisarz na trybunał radomski.

¹⁴ Zofia Farurej, *de domo* Stanisławska, córka Kaspra Stanisławskiego II, wydana za Zachariasza Farureja przed rokiem 1584 r.

¹⁵ Zachariasz Farurej.

¹⁶ Katarzyna (II) Jordan, *de domo* Stanisławska, ślub z Gabrielem Jordanem ok. 1590 r.

¹⁷ Gabriel Jordan z Zakliczyna 1560-1598 r.

¹⁸ Katarzyna (I) z Milanowa (Milanowska) h. Suhekomnaty, ok. 1530 – ok. 1580, druga żona Kaspra II, matka Marcina, Michała, Kaspra III, Zofii i Katarzyny (II) Stanisławskich – przyrodniego rodzeństwa Baltazara Stanisławskiego.

¹⁹ Elżbieta Kozicka, trzecia żona Kaspra Stanisławskiego II, matka Adama Stanisławskiego. (Kolejne żony Kaspra Stanisławskiego II „ponumerowano”, uwzględniając jedynie te, z którymi miał potomstwo).

²⁰ Adam Stanisławski.

²¹ Baltazar Stanisławski, fundator tablicy (przypis 8).

ŁUCJĄ KRASICKĄ Z SIECINA, POZOSTAWIŁ SYNA
BALTAZARA, WPIERW DWORZANINA PANUJĄCEGO WŁADCY **STEFANA**,
ZAUFANEGO PISARZA POLNEGO KORONNEGO I PODKOMORZEGO
SANOCKIEGO, POTEM – ZA SZCZĘŚLIWEGO PANOWANIA NAJJAŚNIEJSZEGO
ZYGMUNTA III – KUCHMISTRZA WIELKIEGO KORONNEGO, STAROSTĘ
SZYDŁOWIECKIEGO, STAROGARDZKIEGO I OSIECKIEGO.
TAKŻE Z DRUGIEGO MAŁŻEŃSTWA, ZE SZLACHETNĄ
KATARZYŃĄ Z MILANOWA, CÓRKĄ STOLNIKA PODOLSKIEGO, POZOSTAWIŁ
MARCINA, PISARZA SKARBOWEGO PANUJĄCEGO WŁADCY **STEFANA**;
MICHAŁA, DWORZANINA PANUJĄCEGO WŁADCY **STEFANA**,
PODKOMORZEGO
PODOLSKIEGO I PUŁKOWNIKA JAZDY NAJJAŚNIEJSZEGO ZYGMUNTA III;
KASPRA, DWORZANINA NAJJAŚNIEJSZEGO **ZYGMUNTA III**, WOJSKIEGO, PO
ŚMIERCI ZAŚ OJCA, PODCZASZEGO SANOCKIEGO;
ZOFIĘ, ZAMEŻNĄ Z **ZACHARIASZEM FARUREJEM I**
KATARZYŃĘ, ZAMEŻNĄ Z **GABRIELEM JORDANEM** Z ZAKLICZYNA.
TAKŻE Z TRZECIEGO MAŁŻEŃSTWA, ZE SZLACHETNĄ
ELŻBIETĄ KOZICKĄ, POZOSTAWIŁ
ADAMA.
A KIEDY PRZEŻYŁ, W DOSTATECZNEJ BEZ WĄTPIENIA SŁAWIE. 72 LATA,
ŻYWOT NA ŚMIERĆ ZAMIENIŁ W DNIU 12 – GO, MIESIĄCA SIERPNI 1590 ROKU
OD NARODZENIA CHRYSZTUSA, OPUŚCIWSZY DZIECI. LX [?]
OJCU NAJDROŻSZEMU, Z NAJWIĘKSZYM ŻALEM WIELOMA ŁZAMI
OPŁAKANEMU – **BALTAZAR STANISŁAWSKI** ZATROSZCZYŁ SIĘ WZNIEŚĆ

W zacytowanym tłumaczeniu tłustym drukiem wyróżniono imiona osób dla lepszej przejrzystości. Z tego też względu odpowiednio tekst sformatowano. Może dzięki temu łatwiej będzie zauważyć tzw. filiacje i koicje, czyli wzajemny stosunek między wymienionymi na tablicy osobami.

W herbarzach i genealogii rodu znajdują się oczywiście wiadomości o Stanisławskich herbu Pilawa. Najbardziej interesującym źródłem okazał się Bartosz Paprocki, którego słynny *Herbarz rycerstwa polskiego* wyszedł w roku 1584, a więc mniej więcej w tym czasie, kiedy powstało epitafium.

Fundator memorialnej tablicy, Baltazar Stanisławski, za panowania Zygmunta III, w latach 1608-1614 (do śmierci), pełnił jeden z najwyższych urzędów Rzeczypospolitej: podskarbiego wielkiego koronnego (*supremus thesaurarius*). Był to możny dygni-

tarz królestwa. Jego obowiązki łączyły w jednej osobie kompetencje ministra skarbu, finansów, a zarazem szefa banku centralnego. Może ze zrozumieniem przyjmą do wiadomości współcześni „dostojnicy”, że mimo iż podskarbi wielki koronny formalnie nie pobierał wynagrodzenia od Rzeczypospolitej ani nie był beneficjentem hojnych odpraw, to jakimś sposobem, stanowisko to było bardzo dochodowe... Podskarbi ponosił wydatki urzędowe z własnej kiesy, np. opłacał pisarzy skarbowych, później jednak żądał rekompensaty za poniesione koszty i tu zaczynały się malwersacje. Nagminne było wystawianie fałszywych kwitów. Opowiadano jakoby Bogusław Leszczyński (podskarbi wielki koronny w latach 1650-1658), aby uzyskać absolutorium od sejmu, miał przekupić wszystkich posłów w izbie, a usłyszawszy sprzeciw jednego zapytał: „A który to tam taki syn, com mu nie dał?”. A wracając jeszcze do godności urzędu kuchmistrza: tytułem tym chełpi się w roku 1682 „urodzony Stanisław Czerniecki, Iego Królewskiej Mości sekretarz”, a zarazem „Jaśnie Wielmożnego Iego Mości Pana Alexandra Michała Hrabie na Wisniczu y Iarostawiu Lubomirskiego, Woiewody Krakowskiego, Sandomirskiego, Zatorskiego, Niepołomiskiego, Lubaczewskiego, Ryckiego &c. &c. Starosty, KUCHMISTRZA”

Pilawą Baltazara Stanisławskiego sygnowane są piękne srebrne grosze koronne z lat 1609–1614, bite w krakowskiej mennicy. Widoczny na piersiach orła Snopek, herb Wazów, a Pilawa, herb podskarbiego w otoku, pod orłem:



(Baltazar = Balcery = Balcer)

Dobry przykład stosowania abrewiacji na ograniczonym polu monety.

Napisy w rozwinięciu:

SIGISMVNDVS TERTIVS DEI GRATIA REX POLONLÆ,

MAGNVS DVX LITHVANLÆ

GROSSVS REGNI POLONLÆ 1613

(ZYG MUNT TRZECI, Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI, WIELKI KSIĄŻĘ LITEWSKI)

(GROSZ KRÓLESTWA POLSKIEGO 1613)

Data powstania epitafium, zbliżona jest do daty śmierci Kaspra Stanisławskiego, któremu epitafium jest poświęcone. Można to wydedukować, śledząc kariery wymienionych w inskrypcji osób i pełnione przez nie coraz wyższe urzędy. Nie pominięto by stosownych zaszczytnych tytułów, gdyby były aktualne w czasie stylizowania treści napisu. W żadnym wypadku nie pozwalałaby na to sarmacka próżność. A już z całą pewnością nie przeoczono by godności podskarbiego wielkiego koronnego przy imieniu Baltazara. Był to przecież najwyższy honor dla całego rodu. Na tej podstawie można przyjąć, że epitafium wykonano w latach dziewięćdziesiątych XVI stulecia, za panowania Zygmunta III.

Zawarte na epitafium informacje uzupełniają kilka danych genealogicznych. Podawana dotąd w źródłach data urodzin Kaspra, któremu jest poświęcone epitafium – ok. 1530, okazuje się błędna. Ponieważ zmarł w wieku 72 lat w roku 1590, musiał się urodzić w 1518. Także imiona jego córek, Zofii za Farurejem, a Katarzyny za Jordanem, w genealogii Stanisławskich oznaczone są znakami zapytania, co dziwne, gdyż te dane znajdują się u Paprockiego. Ponadto datę śmierci Baltazara Stanisławskiego, w źródłach i publikacjach podawaną na rok 1610, należy uznać za błędną, gdyż przeczą temu sygnowane przez niego herbem Pilawa monety, z których ostatnia nosi tę datę roczną – 1614. Następcą B. Stanisławskiego na stanowisku podskarbiego był Stanisław Warszycy herbu Awdaniec.

A oto, co o Stanisławskich pod hasłem „Pilawa” napisał w swym herbarzu Bartosz Paprocki w roku 1584:

Był Kasper Stanisławski stolnikiem sędmirskim, który na dworze cesarskim z młodości się chował, potem na dworze króla Zygmunta pierwszego rotę znaczne wodził, podhetmanim bywał i w potrzebach fortunnie z nieprzyjacioły czynił. Zostawił syna Kaspra z Niezacką, który był podczaszym sanockim, był to człowiek znaczny i możny wieku mego miał naprzód za sobą Krasicką obożnego koronnego siostrę, z którą zostawił syna Balceręgo, męża wybornego i znacznie zasłużonego r.p. [Rzeczypospolitej] i królowi panu swemu. Był pisarzem polnym na onej expedycyi moskiewskiej, gdzie się rządnie i podług myśli zasłużył; ten potem się ożenił, miał za sobą Pilecką, wdowę starościny horodelską domu Herbortów z Dziedziłowa. Tenże podczasz z Milanowską miał te syny: Marcina, który był w kancelaryi pisarzem, Michała, Kaspra, które kosztem na naukach w ziemi cudzej chował, córki dwie Zofię Farurejową i Katarzynę, na ten czas była panną.

A może jeszcze z innej starej księgi, wydanego we Lwowie w latach 1855–62 *Herbarza polskiego*, dowiedzmy się kilku szczegółów o „naszych” Stanisławskich:

Stanisławski, herbu Pilawa. Feliks, poległ w boju z Tatarami, **Kasper**, brat tegoż, stolnik Sandomierski, za panowania Zygmunta I. rotmistrzował z wielką chwałą. **Kasper**, pod-

czaszy Sanocki, pamiętny z pobożności staropolskiej i odwagi rycerskiej. **Balcer**, kasztelan Sanocki, potem podskarbi wielki koronny, posiadał względy Stefana Batorego i Zygmunta III, za których panowania stawał pod orężem. **Michał**, podkomorzy Podolski, nie znalazłszy śmierci w bojach, znalazł taką w własnym domu, gdzie napadnięty od zbójców, zabity został w 1604. **Samuel** i **Adam**, stawali rycersko pod Chocimem. **Michał**, chorąży Halicki, potem wojewoda Kijowski, w Kamieńcu podolskim uczynił fundację dla żołnierzy w usłudze oyczyzny pokaleczonych, zaś na Bursę przy kolegium Barskim wyliczył 2000 złp. Drugi tego imienia kasztelan Kamieniecki r. 1639, waleczny pułkownik chorągwi usarskiej, fundował kaplicę w kościele XX. Dominikanów we Lwowie.

Jak łatwo się zorientować imię Kasper występuje obowiązkowo w każdym pokoleniu Stanisławskich herbu Pilawa. Należy więc uważać, aby owych Kasprów nie mylić.

Jak widać to nawet na zdjęciach, cennemu temu zabytkowi z pewnością należy się już fachowa konserwacja, oczywiście pod nadzorem konserwatora wojewódzkiego.

Bibliografia

- Bystron J. S.,
1976 *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, Warszawa.
- Dworzaczek W.,
1959 *Genealogia*, Warszawa.
- Gansiniec Z.,
2005 *Strzyżów – kościół parafialny – epitafium Kaspra Stanisławskiego*, [w:] Kluska A., *Społeczne Muzeum Regionalne TMZS 1972–2005*, Strzyżów – Tuchów, s. 113.
- Gloger Z.,
1972 *Encyklopedia staropolska*, Warszawa.
- Góralski Z.,
1983 *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa.
- Górzyński S., Kochanowski J.,
1990 *Herby szlachty polskiej*, Warszawa.
- Harasimowicz Z., Patryn B.,
2012 Zagadki strzyżowskiego epitafium, „Nad Wisłokiem”, nr 11/132.
- Hutten-Czapski E.,
1916 *Catalogue de la collection des medailles et monnaies Polonaises*, St.-Petersbourg 1871 – Cracovie.
- Kiryk F.,
1994 *Urbanizacja Małopolski, Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*, Kielce.

- Niesiecki K.,
1728 *Korona Polska przy złotej wolności starożytnemi wszystkich Kathedr, Prowincyi y Rycerstwa Kleynotami...ozdobiona.* tom I, Lwów.
- Numizmatika i Epigrafika, Moskwa 1960 (j. rosyjski).
- Paprocki B.,
1851 *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków.
- Przyrkowski P. M., Zaczkowski R.,
2012 *Zbiory Muzeum im. Przyrkowskich w Jędrzejowie, Jędrzejów.*
- Rentzmann W.,
1865 *Numismatisches Legenden – Lexicon des Mittelalters und der Neuzeit*, Berlin.
- Semkowicz W.,
2002 *Paleografia łacińska*, Kraków.
- Sondel Janusz,
1997 *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków.
- Stężyński–Bandtkie K. W.,
1839-40 *Numismatyka krajowa*, Warszawa.
- Stolotowie E. i F.,
1980 *Zabytki sztuki w okolicach Strzyżowa*, [w:] *Studia nad dziejami Strzyżowa i okolic*, pod red. S. Cynarskiego, Rzeszów.
- Stupnicki H. (red.),
1855-62 *Herbarz polski i imionospis zasłużonych w Polsce ludzi wszystkich stanów i czasów; ułożony porządkiem alfabetycznym na podstawie herbarza Niesieckiego i manuskryptów*, Lwów.
- Szántó Tibor,
1986 *Pismo i styl*, Wrocław.
- Szymański J. (red.),
1975 *Corpus Inscriptionum Poloniae*, Tom I, zeszyt pierwszy, wojew. kieleckie, Kielce (także szereg następnych tomów, różnych autorów).
- Szymański J.,
1983 *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa.
- 1993 *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa.
- <http://www.genealogia.okiem.pl/stanislawski.htm>

**Epitaph for Kasper Stanisławski from Stanisławice, bearer of Pilawa
coat of arms, 16th century**

The article presents the authors' translation and interpretation of the inscription on Kasper Stanisławski's grave. The marble plaque is located in the chancel of the church in Strzyżów. This is another attempt to elucidate the inscription (the first one was proposed by Zofia Gansiniec), which is an interesting and hardly known source of information related to the town's history.

Inscriptions epitaph kościół Kasper Stanisławski